

Gdzie będziesz za pięć lat ?

Modne studia

*Psychologia, pedagogika, zarządzanie* - niegdyś prawdziwe hity rekrutacji, wciąż trzymają się mocno na liście najchętniej wybieranych kierunków. Ostatnio coraz większym zainteresowaniem maturzystów cieszą się kierunki związane z troską o urodę i kondycję: *kosmetologia, turystyka i rekreacja ze specjalizacją rekreacja ruchowa (fitness!), fizjoterapia.* To z pewnością kierunki z dużą przyszłością, podobnie jak studia techniczne, które dzięki powrotowi matematyki na maturę z pewnością będą się cieszyły większym zainteresowaniem kandydatów. Czy znaczy to, że podejmując decyzję o wyborze kierunku studiów należy kierować się modą? Jeśli ta moda jest zgodna z Twoimi zainteresowaniami i planami na przyszłość - warto ją uwzględnić. Ale jeśli modne i określane jako *przyszłościowe* kierunki zupełnie Cię nie interesują - daj sobie z nimi spokój. Mody mijają i nie warto podporządkowywać im swojego życia!

|  |
| --- |
| **Bądź na TAK**  Nie zaczynaj swojego planowania przyszłości od zakładania, czego NIE zrobisz (bo nie chcesz, nie możesz, nie umiesz). Przyjmuj pozytywne założenia, wytyczaj sobie jasne ścieżki i kierunki działania. Zastanów się, co chcesz osiągnąć i szukaj dróg dojścia do założonego celu. |

A jeśli nie chcę studiować?

...ale boję się reakcji rodziny na taką deklarację? Nie ma rady - dorosłość zobowiązuje do podejmowania decyzji i komunikowania ich reszcie świata. Istotna jest zresztą nie tylko ta decyzja, ale - przede wszystkim - motywy, które Tobą kierują. Jeśli potrzebujesz czasu, żeby zorientować się, co tak naprawdę chcesz robić w życiu - to OK., masz do tego pełne prawo. Podobnie w sytuacji, gdy czujesz się po prostu zmęczony po dwunastu latach spędzonych w szkole, lepiej dać sobie chwilę oddechu. Co nie znaczy jednak, że ma to być czas bezczynności.

Pomysły na siebie

Może zatem pójdziesz do pracy? Tak, ale jakiej? Na pewno warto poszukać takiego miejsca, w którym masz szansę nauczyć się czegoś nowego, zdobyć kwalifikacje przydatne w przyszłości. Pieniądze - zwłaszcza te samodzielnie zarobione - są ważne, ale ogłupiające, monotonne zajęcie przyniesie więcej problemów niż korzyści.

Poszukaj ciekawego pomysłu na siebie. Jeżeli wyjazd do pracy za granicę, to taki, który umożliwi Ci pogłębienie znajomości języka obcego. Jeżeli marzy Ci się własny biznes, skorzystaj z pomocy organizacji pozarządowych, które prowadzą szkolenia ułatwiające młodym przedsiębiorcom stawianie pierwszych kroków. Może warto aplikować o unijną dotację na własną firmę (masz na nią szansę, jeśli udowodnisz, że masz ciekawy i realny pomysł)? Takie fundusze są przyznawane na 12 miesięcy, czyli akurat na taki czas, który jest Ci potrzebny, żeby przekonać się, czy to właściwa ścieżka kariery.

|  |
| --- |
| **Fazy planowania kariery zawodowej a cykle życia:**   1. Faza wzrostu - 0-14 r. z. 2. Faza poszukiwań - 15.24 r. z. 3. Faza zajęcia pozycji - 25-44 r. z. 4. Faza konsolidacji - 45-64 r. z. 5. Faza schyłku - od 65 r. z.   na podst. *Etapy życia i zadania rozwojowe czyli "maksi-cykle"* |

Nie studiuj na siłę

Nie przyjęli Cię na żaden z interesujących kierunków? **Nie potrafisz podjąć sensownej decyzji?** To jeszcze nie katastrofa! Nie ulegaj złudnemu prestiżowi studiowania. Naprawdę nie musisz podejmować jakichkolwiek studiów, byle tylko uspokoić swoje sumienie i uniknąć pretensji ze strony rodziny. Szkoda marnować czasu na coś, co kompletnie Cię nie interesuje. Lepiej zrób prawo jazdy, certyfikat językowy, naucz się obsługiwać wózek widłowy albo zalicz kurs księgowości dla małych firm - z pewnością bardziej Ci się to przyda w przyszłości, niż licencjat z czegoś, czego nie lubisz.

Rodzinna tradycja? Tak, ale...

Być może od wczesnego dzieciństwa towarzyszysz swoim rodzicom w ich pracy i wszyscy oczekują, że pójdziesz w ich ślady. Ba - sam(a) nie wyobrażasz sobie innej możliwości! Jeśli naprawdę masz na to ochotę, nie ma przeszkód. Ale pamiętaj: **geny determinują nas mniej więcej w połowie, reszta zależy od nas samych**. Nie ulegaj rodzinnej presji, jeśli nie masz przekonania, że kontynuowanie profesji rodziców to dla Ciebie optymalne rozwiązanie.

|  |
| --- |
| **Podsumowanie** **Zalety planowania kariery zawodowej**   * Świadome podejmowanie decyzji; * Krótsza i tańsza droga kształcenia; * Zdolność do zdobywania dodatkowych kwalifikacji; * Szybsze wejście na rynek pracy; * Mobilność na rynku pracy; * Świadomość osiąganych celów; * Lepsza samoocena; * Wyższe zarobki. |

Bądź gotowy na zmiany

Od przedszkola wiesz, że będziesz architektem? Wieki temu postanowiłeś zostać lekarzem? Nie wyobrażasz sobie siebie w innej roli niż dziennikarz? To świetnie! **Rób wszystko, żeby zrealizować te plany i... bądź gotowy na zmiany**.

Życie nie jest do końca przewidywalnym algorytmem. Przyjmuje się, że sens ma planowanie na najbliższe 5 lat. W dłuższym okresie trzeba brać pod uwagę mnóstwo nieprzewidywalnych czynników: zmiany sytuacji rodzinnej (macierzyństwo/ojcostwo, ale także - rozwód...), wahania koniunktury na rynku pracy, choroby, przeprowadzki itp. Nie mówiąc już o tym, że absolwenci studiów uzyskujący dyplom w naszych czasach są wręcz "skazani" na stałe poszerzanie swojej wiedzy, zdobywanie nowych umiejętności, a nawet - przekwalifikowanie się, jeśli zajdzie taka potrzeba.

**Gdziekolwiek będziesz za 5 lat, warto, żebyś był przekonany, że jesteś we właściwym miejscu.**